

T.A. Zajkowski

"Origène et la philosophie", H. Crouzel, Paris 1962 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 4/1, 368-369

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

postęp moralny i ascetyczny upodabnia duszę do prawd, które zostały jej objawione i uzdalnia ją do ich pojęcia. Egzegeza alegoryczna jest głosem, który towarzyszy inteligencji od początków badań symboli biblijnych. Ma ona inteligencję wznieść — pod działaniem oświecenia Bożego — na wyższy poziom aż do poznania samego misterium. Im bardziej dusza się udoskonala moralnie, tym wyraźniej widzi światłość Logosu przenikającą całe Jego człowieczeństwo i Jego prawo i sama staje się tym światłem przeniknięta. Wreszcie osiągnąwszy poznanie dochodzi do szczytu, którym jest zjednoczenie z Bogiem i dusza przemienia się w miłość. To rozumowanie Origenesa wskazuje, że Origenes jest mistykiem a jednocześnie i duszpasterzem.

Nie da się zaprzeczyć, że Origenes przejawiał tendencje spekulatywne. Zachodzi zatem pytanie, czy jest sprzeczność między rozwijanym przez niego aspektem mistyczno-duszpasterskim, a więc praktycznym, a jego spekulacją? H. Crouzel jest zdania, iż jest to tylko pozorny problem. Czyż Platon nie był zarazem mistykiem i teoretykiem? Tutaj nasuwa się następne pytanie odnośne samego już Origenesa: czy Origenes poza teorią kontemplacji miał też osobiste doświadczenie mistyczne? Crouzel roztropnie na to odpowiada, że jest to prawdopodobne. Pytanie to i odpowiedź można posunąć jeszcze dalej: czy Origenes będąc ojcem duchownym i sam prowadząc wybitne życie duchowne był też mistykiem? Odpowiedź jest uzależniona od definicji tego słowa. Crouzel sądzi, że można mówić o teologii mistycznej u Origenesa: termin ten oznacza pewien aspekt poznania teologii spirytualnej w przeciwstawieniu do teologii ascetycznej.

Książka jest zaopatrzona wstępem napisanym przez P. H. de Lubaca, który jest przekonany, że postawione problemy zostały dostatecznie przez H. Crouzela rozwiązane. Praca jego nie tylko rzuca nowe światło na sposób myślenia Origenesa, ale też uświadamia czytelnikowi konieczność wysiłku moralnego i ascetycznego jako nieodzownego warunku do lepszego i pełniejszego poznania Boga i zjednoczenia się ostatecznego z Nim.

Ks. T. A. Zajkowski

H. Crouzel, SJ: Origène et la philosophie (Théologie 52), Paris 1962, str. 238.

Książka ta zawiera cztery rozdziały omawiające kolejno 1) origenesowską krytykę opinii filozoficznych, 2) krytykę ideału filozoficznego, 3) apel chrystianizmu skierowany do filozofów i 4) sposób posługiwania się filozofią przez chrześcijan. U Origenesa nie ma nie tylko wrogiego nastawienia do filozofii przejawianego przez Tacjana Syryjczyka czy Tertuliana, ale też nie ma pochlebnego dla obu stron (zależy z której pozycji się sprawę rozpatruje) zestawienia chrześcijaństwa

i filozofii dokonywanego przez Justyna czy Klemensa Aleksandryjskiego. Origenes posiadał umiejętność zajmowania odpowiedniego i należnego teologowi dystansu wobec różnych teorii filozoficznych i ideału człowieka — proponowanego przez filozofów. Origenes przejawia w wysokim stopniu kulturę i wykształcenie filozoficzne, ale w sposób jak najbardziej naturalny skierował je na służbę chrześcijaństwa bez wykazywania tego, a zatem bez upokarzania swych przyjaciół i kolegów filozofów. W sprawach filozoficznych był doskonałym teoretykiem, nie miał jednak zamiaru tworzenia jakiegokolwiek syntezy filozoficznej. Te antytezy nie kłóć się ze sobą: są one świadectwem ewolucji jaka dokonała się w samym Origenesie i jaką Origenes przeprowadzał u swoich uczniów.

Metoda stosowana przez Origenesa z powodzeniem w jego szkołach jest wzorem dla metody współczesnych nam uczelni chrześcijańskich.

Ks. T. A. Zajkowski

H. Crouzel SJ: *Virginité et mariage selon Origène (Museum Lesianum, section théologique, 58), Bruges 1963, str. 217.*

Książka zawiera cztery rozdziały. Rozdz. I omawia wspólne podstawy doktryny o dziewictwie i małżeństwie, których się dopatruje w nauce o zjednoczeniu Chrystusa i Kościoła. Tematem rozdz. II jest dziewictwo i czystość. Czystość całkowita realizuje zaślubiny Chrystusa i Kościoła, jest prolongowaniem życia rajskiego i inaugurowaniem zmartwychwstania. Przedmiotem rozdz. III jest małżeństwo. Według Origenesa jest i winno ono być wzorowane na zaślubinach Chrystusa i Kościoła. Miłość, jaką małżonkowie sobie okazują i względem siebie posiadają, mimo cielesności winna się uduchowić na sposób miłości Chrystusa i Kościoła. Rozdz. IV przedstawia błędy odnośnie ciała ludzkiego. Origenes mówiąc o dziewictwie i małżeństwie nie ma na myśli odnośnych instytucji kościelnych. Nie ma u niego nawet śladu jakichś publicznych ślubów czystości. Podobnie też jeżeli chodzi o małżeństwo: Origenes nic nowego nie wnosi do sakramentalnej instytucji małżeństwa. Interesuje go wyłącznie aspekt duchowy i moralny, czyli podaje same podstawy życia czy to w czystości czy w małżeństwie. I czyni to w sposób charakterystyczny dla siebie: pod kątem doskonałego zjednoczenia się z Chrystusem. Stąd też jego nauka o dziewictwie i czystości jest po dziś dzień niezmiennie aktualna. Jeżeli chodzi o małżeństwo — wydaje się, że obecnie należałoby znów wydobyć i szerzej publikować jego naukę, która odpowiada wymogom naszych czasów dobitnie przypominianym na II Soborze Watykańskim.

Ks. T. A. Zajkowski